Dr hab. Sławomir Augusiewicz, prof. UWM
Instytut Historii
Uniwersytet Warmińsko-Mazurski

Olsztyn, 31.10.2024

Recenzja pracy doktorskiej mgr Pątryka Antosa:
Geneza i ewolucja instytucji konfederacji wojskowej za panowania Zygmunta III Wazy

Tadeusz Srogosz, podsumowując niedawno dorobek polskiej historiografii na temat konfederacji wojskowych, dowodzi, że stanowiły one odrębną problematykę zaledwie w dwóch monografiach[1] i kilkunastu mniejszych studiach, analizujących je z perspektywy wydarzeniowej, częściej „były (...) przedmiotem narracji przy okazji szerszych problemów"[2]. Zamiar podjęcia badań nad konfederacjami w ogóle, szczególnie zaś w jako instytucji, a nie wyłącznie w kontekście ich dziejów, jest więc pomysłem nowym i oryginalnym, wychodzącym naprzeciw wysuwanym postulatom rozwinięcia badań w tym względzie. Poza Jerzym Urwanowiczem[3] w zasadzie nikt nie podjął dotąd problematyki związanej formami organizacyjnymi związków.

Uzasadnienie ram chronologicznych przyjętych w pracy wydaje się przekonujące. Doktorant wybrał lata prawdziwej, jak to określił Andrzej Rachuba[4], „eksplozji" konfederacji wojskowych w latach 1590-1630, a więc w całości przypadającej na okres panowania Zygmunta III. Wprawdzie dla tego okresu większość związków została już zbadana i omówiona[5], ale nie w ujęciu proponowanym przez Doktoranta. Dostrzegając dłuższą, sięgającą wojny inflanckiej z czasów Zygmunta Augusta, tradycję konfederacji i jej wpływ na kształtowanie się podstaw organizacyjnych związków, idąc za wyrażoną już w literaturze opinią historyków mgr Antos stwierdza, że to właśnie za rządów pierwszego polskiego Wazy zawiązano kilka najważniejszych konfederacji, które stały się poważnym

[1] A. Rachuba, *Konfederacja kmicicowska i związek braterski wojska litewskiego w latach 1660-1663*, Warszawa 1989; E. Janas, *Konfederacje wojska koronnego w latach 1661-1663*, Lublin 1998.
[2] T. Srogosz, *Konfederacje wojskowe w Rzeczypospolitej w historiografii*, w: *Między obowiązkami, przywilejami a prawem Rzeczypospolitej XVI-XVIII w. Konfederacje staropolskie*, red. A, Perłakowski, D. Rolnik, F. Wolański, Kraków 2022, s. 32
[3] J. Urwanowicz, *Wojskowe „sejmiki". Koła w wojsku Rzeczypospolitej XVI-XVIII wieku*, Białystok 1996.
[4] A. Rachuba, *Konfederacje wojska litewskiego 1655-1663*, Zabrze 2010, s.
[5] M. Ciara, *Konfederacje wojskowe w Polsce w l. 1590-1610*, Studia i Materiały do Historii Wojskowości, t. XXXI, 1989, s. 61-80; A. Filipczak-Kocur, *Konfederacja grodzieńska w l. 1609-1610*, Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej, 1981, z. 18, s. 175-198; A. Michałek, *Zejście załogi polskiej z Kremla i konfederacja Cieklińskiego 1612-1614*, Teki Historyczne, t. XV, 1966-1968, s. 113-142.; A. Michałek, *Konfederacja wojska stołecznego pod regimentem Imć Cieklińskiego Józefa,* Teki Historyczne, t. XVI, 1969-1971, s. 166-210; J. Pietrzak, *Konfederacja lwowska w 1622 roku*, Kwartalnik Historyczny, R. LXXX, 1973, nr 4, s. 845-870/

problemem nie tylko ekonomicznym, ale i polityczno-społecznym w życiu kraju. Podtrzymuje znaną tezą, że koniec XVI i początek XVII wieku stanowił fazę „ostatecznego krystalizowania się form związków wojskowych", trwałych i niezmiennych w latach następnych[6]. Poprzez dużą częstotliwość zawiązywania konfederacji w stosunkowo krótkim czasie „kolejne (...) będą w dużym stopniu powiązane z poprzednimi nie tylko przez postacie hetmanów (oraz oczywiście osobę króla), ale także przez uczestników, a więc żołnierzy. Wielu z nich pełniło istotne funkcje w kilku związkach, przenosząc swoje wcześniejsze doświadczenia do kolejnej konfederacji." Stawia przy tym tezę, że możliwe jest zaobserwowanie nie tylko „elementów stałych, ale również ewolucji tego zjawiska". (s. 6).

Praca składa się ze wstępu, dziesięciu rozdziałów merytorycznych, zakończenia, aneksu i bibliografii. Dwa pierwsze, poświęcono genezie i przyczynom konfederacji wojskowych w okresie panowania Zygmunta III.

Doktorant słusznie, jak się wydaje, rozpoczął wywód od ukazania w rozdziale 2 (w rzeczywistości pierwszym, numer 1 został przypisany do Wstępu) praktyki konfederacji jako mającej długą tradycję zinstytucjonalizowanej formie działania politycznego społeczeństwa szlacheckiego, osadzonej w ramach ustrojowych państwa polsko-litewskiego. Żołnierz narodowego autoramentu, szlachcic protestujący jako członek grupy zawodowej z powodów nieuregulowanego żołdu i wypowiadający posłuszeństwo zwierzchności, wykorzystywał konfederację i obywatelskie prawo do oporu przeciw władzy (s. 14) jako środek stwarzający pozory legalności buntu wojskowego, przynajmniej do momentu podjęcia przeciw niemu działań ustawodawczych przez państwo. Dlatego też reakcja zaciężnego żołnierza na zaległości płacowe miała w Rzeczypospolitej charakter, odróżniający ją, przede wszystkim właśnie na jej zorganizowaną formę, od podobnych zjawisk w ówczesnych armii zachodnioeuropejskich. Genezę konfederacji wojskowych Doktorant wiąże więc „z momentem, gdy do wojska zaczęły się przenosić cywilne przejawy samorządności. Konsekwencją tego był rozwój nowych form organizacyjnych. [A ich] najbardziej znamiennym przykładem [...] były koła wojskowe"(s. 15). Przyczyny ich zawiązywania miały, jego zdaniem, ekonomiczny charakter, czego dowodzi w rozdziale 3, w którym omawia również źródła niewydolności systemu skarbowego Rzeczypospolitej i podaje przykłady prób rozwiązywania kwestii zaległego żołdu przez monarchę i hetmanów.

---

[6] J. Urwanowicz, *Funkcje i rola kół wojskowych: zgromadzenia żołnierskie na Podlasiu w XVII i XVIII w.*, Zeszyt Naukowy Muzeum Wojska, nr 9, 1995, s. 63.

Zasadniczym rozważaniom nad instytucją konfederacji i jej elementami organizacyjnymi, jako zorganizowaną formą działania żołnierzy, poświęcony został rozdział czwarty. Nadany mu tytuł „Anatomia konfederacji wojskowej" uważam za niezbyt szczęśliwy, prościej i bardziej jednoznaczne byłoby użycie terminów „struktura", „forma", ostatecznie „kompozycja" czy „tektonika". Nawiązuje w nim do swojej wyrażonej wcześniej tezy, że związki wojskowe stanowiły zastosowanie na gruncie wojskowym „cywilnych" form organizacyjnych konfederacji. Analizę rozpoczyna od sposobu powoływania, kompetencji i działania naczelnych władz związku i najważniejszych funkcji: koła generalnego, marszałka, komisarzy, jak nazywa przybocznych marszałka, wymienianych przez źródła i w literaturze przedmiotu częściej jako konsyliarze lub deputaci, deputatów, które to określenie, po wcześniejszym uzasadnieniu, stosuje do żołnierzy wybranych do rozliczeń skarbowych, wreszcie posłów do króla, na sejm i sejmiki. Rozważania Doktoranta przeprowadzone w tym rozdziale budzą duży niedosyt. Omówienia wymienionych wyżej funkcji są nazbyt zwięzłe i nie pogłębione. W podrozdziale dotyczącym marszałków znajdujemy szereg generalizujących stwierdzeń, ale brak choćby jednego nazwiska wojskowego pełniącego tę funkcję (fakt, że wymieniane są przy innych okazjach), nie wspominając o szerszej charakterystyce postaci, na podstawie których można by wnioskować o przesłankach decydujących o wyborze konkretnego oficera na przywódcę konfederacji. Wbrew zawartym w tytule i wstępie zapowiedziom nie wskazuje również żadnych ewolucyjnych przemian w zakresie struktury czy kompetencji związku, poza pewną „płynnością i niestałość nomenklatury" różnych funkcji, (s. 48), choć podane przez niego przykłady dla okresu panowania Zygmunta III raczej tego nie potwierdzają. Przyczyną tego może być szczupłość wykorzystanego materiału źródłowego, Doktorant sporadycznie odwołuje się w tym rozdziale tylko do artykułów dwóch związków, choć, jak pokazuje dalszy ciąg rozważań, zna ich więcej. Znamienne, że pisząc o poselstwach konfederatów nie odwołuje się do choćby jednego przykładu sporządzonych dla nich instrukcji, w przypisach wymienia jedynie dwa responsy na postulaty żołnierskie.

Właśnie dokumentacji związku poświęcony został rozdział szósty i jest on niemal w całości oparty na analizie źródeł: akt i artykułów konfederackich, uniwersałów, a także instrukcji poselskich, które prowadzą Doktoranta w zasadzie do jedynego wniosku, że konfederacje zawiązywane były z przyczyn ekonomicznych. Nie odnotowuje natomiast faktu upolitycznienia związków, co było widoczne zwłaszcza w 1622 roku. Zastanawiam się, czy nie korzystniejsze dla toku narracji byłoby umieszenie tego fragmentu pracy przed

zasadniczymi rozważaniami nad organami związku i ich kompetencjami, jako rozdziału krytycznie omawiającego podstawową bazę źródłową dla badanej problematyki, a nie tylko je wyliczającego, jak to uczynione we wstępie. Również Autorowi wygodniej byłoby przy analizie elementów organizacyjnych konfederacji, nawiązywać do treści wcześniej już wyłożonych. W przyjętej strukturze pracy problematyka instytucjonalnych elementów związku znów pojawia się w treści, ale, ponieważ należy do innego rozdziału, nie została należycie wyeksponowana, a sam wykład traci na spójności.

Następne rozdziały – od szóstego do dziewiątego - poświęcone zostały działaniom konfederatów oraz reakcji władz państwowych i społeczeństwa na nie. Autor wyraźnie odchodzi w nich od głównej narracji, a skupia się na problematyce, w kontekście założonych celów pracy, drugorzędnej. Niektóre zresztą ogólne rozważania, np. nad dyscypliną wojskową, mogłyby zostać z powodzeniem włączone do wcześniejszych rozdziałów, w wymienionym przypadku dotyczących artykułów konfederackich. Wkrada się w strukturze tego fragmentu pracy pewien chaos, problem dyscypliny wojskowej i regulujących je artykułów hetmańskich powraca raz jeszcze w rozdziale siódmym i jest pomieszany z analizą ustaw sejmowych, z których zresztą część nie dotyczy konfederatów, ale ogólnie niesubordynacji i łamania *discipliny militaris*, czy prawa publicznego przez żołnierzy, kwarty, hibern, uprawnień hetmana itdp. Autor w zasadzie streszcza je *in extenso*, nie dokonując selekcji i nie ograniczając narracji tylko do spraw związanych z konfederacjami. Skutkiem tego niektóre fragmenty tego rozdziału, np. podrozdziały "O prawach żołnierskiej służby" czy „Artykuły wojenne hetmańskie authoritate aprobowane anni 1609" wykraczają już poza ramy tematyczne omawianej pracy. W dalszej części rozdziału siódmego autor relacjonuje poczynania zwierzchności wojskowej – króla i hetmana, wobec wystąpień żołnierzy.

Sądzę, że również problematyka grabieży ludności cywilnej, zwłaszcza, zwłaszcza gdy nie została ona ograniczona tylko do excesów z udziałem konfederatów, a także powiązany z nią rozdział dziewiąty, dotyczący skutków konfederacji, to osobny problem badawczy, wymagający analizy innej grupy źródeł, przede wszystkim szerokiej kwerendy w aktach grodzkich, a do tych odwołuje się Doktorant rzadko i epizodycznie. Można by go zresztą poszerzyć, badając to zjawisko na terenach sąsiadujących z Rzecząpospolitą, np. w Prusach Książęcych, gdzie rabunki wojsk koronnych i litewskich legły u podstaw reform tzw. obrony krajowej, ale to już na pewno nie w ramach recenzowanej pracy. Całkowicie zbyteczny wydaje mi się natomiast rozdział dziesiąty poświęcony dziejom konfederacji wojskowych z lat 1609-1610. Jak wspomniano, niemal o każdej z nich opublikowano

osobny artykuł, więc ich przebieg jest już znany. Dla poszerzenia naszej wiedzy w tym względzie niezbędna byłaby znacznie szersza kwerenda, przede wszystkim wykorzystanie nowych źródeł, tymczasem poza funkcjonujące już w obiegu naukowym przekazy Doktorant nie wyszedł. Poza tym Autor powraca w tym rozdziale do faktów wymienianych już we wcześniejszych partiach tekstu, co sprawia wrażenie wady konstrukcyjnej pracy. Jeśli autor koniecznie chciał takowy fragment w swojej dysertacji umieścić, to rekapitulację dotychczasowych ustaleń znanych z publikacji mógł zawrzeć tytułem wprowadzenia, które pomogłoby mu uporządkować dalszy wykład i nie zmuszały go do powtórzeń.

Praca została oparta na źródłach archiwalnych i publikowanych. Kwerenda archiwalna została jednak przeprowadzono dość wybiórczo i pobieżnie, przez co pominięto wiele ważnych dla pracy dokumentów i przekazów. Wystarczy wspomnieć, że tylko w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie w zespole Archiwum Warszawskiego Radziwiłłów, łatwo dostępnym on-line dzięki funkcjonującej bazie cyfrowej, można wskazać szereg ważnych przekazów nieznanych Doktorantowi: listów marszałka związku wojska „stołecznego" Jana Cieklińskiego z 1612 roku (AGAD, AR II, 579), czy innych korespondencji dotyczących konfederacji z lat 1622 i 1630 (AGAD, AR II: 697, 817. 1027), uniwersałów króla Zygmunta III i władz związkowych (np. marszałka Aleksandra Kowenickiego) z lat 1613-1622 (AGAD, AR II: 595, 823, 838), uchwały i protestacje kół wojskowych z lat 162-1622 (ADAD, AR II, 576; 839), wreszcie instrukcje dla posłów związkowych do króla i sejmu z 1613 i 1622 (AGAD, AR II, 594, 821) czy relacje - wiadomości o konfederacji wojskowej we Lwowie 1622 roku (AGAD, AR II, 618) i fragment diariusza relacjonującego obrady lwowskiej komisji powołanej do rozmów z konfederatami wojskowymi z 1622 (AGAD, AR II, 841). Tylko te przykłady świadczą, jak wiele materiałów można było jeszcze wykorzystać. Podobnie rzecz ma się w odniesieniu do innych zbiorów rękopiśmiennych, np. w Bibliotece PAN w Kórniku (rkps 974) przechowywany jest nie znany Doktorantowi kopiariusz zawierający nie tylko „Historyję Moskiewskieh wojny prawdziwej" Mikołaja Ścibira Marchockiego (wykorzystany w pracy z publikacji), ale szereg akt dotyczących genezy konfederacji wojskowych z 1612 roku. Z drugiej strony warto podkreślić wykorzystanie przez Autora materiałów z Geheimes Staatsarchiv Preussicher Kulturbesitz Berlin-Dahlem, do tej pory nieznanych polskim badaczom i nie funkcjonujących w obiegu naukowym.

Bardziej pozytywnie można ocenić wykorzystanie publikacji źródłowych i literatury przedmiotu, choć i tu trzeba odnotować pominięcie krytycznej publikacji

pamiętnika Józefa Budziłły[7], edycji korespondencji Krzysztofa Zbaraskiego[8] czy szeregu diariuszów i pamiętników z wojny chocimskiej 1621, zarówno rękopiśmiennych, jak i publikowanych[9]. Dziwić może, że Doktorant sięga po leciwe już opracowania Julina Ursyna Niemcewicz, *Dzieje panowania Zygmunta III, króla polskiego* (Kraków 1860) czy Adama Naruszewicza *Historya Jana Karola Chodkiewicza, wojewody wileńskiego, hetmana wielkiego W. X. Lit* (Warszawa 1805), a pomija choćby znane monografie wojny moskiewskiej Wojciecha Polaka[10], czy Tomasza Bohuna[11].

Starannej redakcji wymaga sporządzony niezgodnie z przyjętymi zasadami, pełen błędów i niekonsekwencji aparat naukowy, zarówno przypisy, jak i bibliografia. Zupełnie niezrozumiałe i uniemożliwiające identyfikację źródła są odsyłacza do materiałów rękopiśmiennych, zwłaszcza z AGAD, np.: AGAD, AR 206, nr 9386 (s. 15, przyp. 51), GAD, AR, t. 7, 1027 (s. 129, przyp. 454), AGAD, AR 7, k. 840 – 841 (s. 214, przyp. 829). Sygnatura, pod którą przechowywana jest, wg Autora, Instrukcja wiszeńska z 1598 roku (AGAD, AR 4, nr 377), w rzeczywistości dotyczy zbioru korespondencji Michała Antoniego Radziwiłła z l. 1720-1721. Sygnatura wspomnianej instrukcji to: AGAD, AR II, nr 377.

Mimo wyrażonych krytycznych uwag ostatecznie pozytywnie oceniam przedstawioną do recenzji rozprawę doktorską. Mgr Patryk Antos bodajże jako pierwszy podjął próbę syntetycznego opracowania dotyczącego konfederacji wojskowych w aspektach organizacyjnych jako instytucji, co wyróżnia jego opracowanie od innych, traktujących zagadnienie z perspektywy „wydarzeniowej". Takie spojrzenie nie tylko wskazuje niewyeksploatowany jeszcze kierunek badawczy, ale pozwala też zweryfikować stereotypowe, zmitologizowane sądy na temat „buntów" wojskowych i poddać je ocenie z punktu widzenia zjawiska czerpiącego wzorce z legalnych wzorów działań politycznych szlachty.

Reasumując uważam, że recenzowana praca spełnia warunki stawiane rozprawom doktorskim i wnioskuję o dopuszczenie mgr. Patryka Antosa do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

---

[7] J. Budziłło, *Wojna moskiewska wzniecona im prowadzona z okazji fałszywych Dymitrów od 1603 do 1612*, opr. J. Byliński, J. Długosz, Wrocław 1995.
[8] *Korespondencja Krzysztofa księcia Zbaraskiego koniuszego koronnego 1612-1627*, opr. A. Filipczak-Kacur, Opole 2015.
[9] *Pamiętniki o wyprawie chocimskiej r. 1621 Jana hrabi z Ostroroga, Prokopa Zbigniewskiego, Stanisława Lubomirskiego i Jakuba Sobieskiego*, oprac. Ż. Pauli, Kraków 1853.
[10] W. Polak, *O Kreml i Smoleńszczyznę. Polityka Rzeczypospolitej wobec Moskwy w latach 1607-1612*, Toruń 1995.
[11] T. Bohun, *Moskwa 1612*, Warszawa 2005.

S. Augustowiak